

CÓŻ TO, PROSZĘ ZA NOWINA?

Cóż to, proszę, za nowina? Narodził się Bóg Dziecina!
 Narodził się Bóg Dziecina? Niesłychana-ć to nowina!
 Niewidomy Bóg Dziecina? Niesłychana-ć to nowina!
 Narodził się Bóg Dziecina! Narodził się Bóg Dziecina!

Chociaż Panem wiecznej chwały
 Rodzi się w stajence małej
 Niesłychana-ć to nowina!
 Porodziła panna Syna
 W niebie Mu śpiewają „Święty!”
 A On drży między bydlętą
 Niesłychana-ć to nowina!
 Na ziemi drży Bóg Dziecina
 Stworzył niebo wraz z gwiazdami
 Słońce, księżyc z obłokami
 Niesłychana-ć to nowina!
 Pan ubogi, Bóg Dziecina!
 Opuścił niebieskie trony
 A zstąpił w te ziemskie strony
 Niesłychana-ć to nowina!
 Król jest nagi, Bóg Dziecina
 Co to za dworzanie twoi?
 Wół z osłem przy Tobie stoi
 Niesłychana-ć to nowina!
 Między bydłem Bóg Dziecina!
 Darzy ptaszki skrzydełkami
 Sam związany pieluszkami
 Niesłychana-ć to nowina!
 Skępowany Bóg Dziecina
 Leży w stajence ubogi
 Cierpi zimno w czas tak srogi
 Niesłychana-ć to nowina!
 Zły ma wywczas Bóg Dziecina
 Tulisz Go matko piersiami
 I obwijasz pieluszkami
 Niesłychana-ć to nowina!
 Płacze rzewnie Bóg Dziecina